

Jak pisać po Oświęcimiu – poezja Tadeusza Różewicza

Powojenne pokolenie poetów niemieckich nazwało polskiego poetę „nasz nauczyciel Tadeusz”. Różewicz udowodnił Niemcom, że także po Auschwitz możliwe jest uprawianie poezji. Różewicz od początku poszukiwał języka najodpowiedniejszego dla wyrażenia doświadczenia wojny. Nigdy też owych działań nie zaprzestał, łącząc je z ważnym zadaniem poezji – wspierania pamięci o Zagładzie.

Wiersz *Warkoczyk* powstał w 1948 roku po zwiedzeniu przez Tadeusza Różewicza Muzeum w Oświęcimiu. Wiersz podzielony jest na trzy nienumerowane części. Dwie pierwsze są opisowe, a ostatnia refleksyjna.

Pierwsza zwrotka przenosi czytelnika do czasów wywołujących strach, do II wojny światowej. Podmiot liryczny przedstawia te wydarzenia w taki sposób, jakby był ich świadkiem, jest wszechobecny. Opisuje przybycie do obozu nowego transportu kobiet. Po ogoleniu ich głów na łyso, leżące na podłodze włosy zostały zamiecione lipowymi miotłami przez czterech robotników. Drugą część Różewicz poświęcił niby pozbawionej emocji relacji z tego, co widzi osoba zwiedzająca muzeum. Pozornie surowy i precyzyjny opis zawartości gablot, w rzeczywistości jest wstrząsający i zapadający w pamięć. Dalsze wersy dają statyczny, kontrastujący z dynamicznymi z pierwszej części, opis włosów, szpilek i kościanych grzebieni, należących do ludzi, którzy już nie żyją i będących teraz muzealnymi eksponatami – świadectwem straszliwej zbrodni.

Po opisowych częściach w czterowersowej zwrotce refleksyjnej podmiot liryczny próbuje przedstawić włosy – symbol życia – w ruchu, podatne na jakieś działanie. Nie udaje się mu to jednak, ponieważ każdy wers rozpoczyna się od anafory przeczącej. Włosy nie błyszczą już w świetle słonecznym, wiatr już ich nie rozwiewa, nie są dotykane, gładzone dłońmi, całowane i pieszczone. Można je jedynie oglądać, jak przedmioty, nie ma już w nich życia, uciekło ono wraz z życiem kobiet, do których należały.

Analizując włosy martwych ludzi podmiot liryczny zachowuje spokój. Nie sięga po wyszukane słowa, nie używa niezrozumiałych metafor. Mówi o zbrodni ludobójstwa tak, jakby wypowiadał się o zwyczajnych sprawach. Wiersz to zamierzona prowokacja. O tym co działo się w Oświęcimiu nie można mówić spokojnie, bez emocji, tak jak w wierszu. Zbrodnia, jaka się tam wydarzyła determinuje konieczność sięgania po ostre słowa i pisania kontrowersyjnych dzieł.

Opisy występujące w trzech pierwszych zwrotkach przypominają z jednej strony reporterską realistyczną relację, a z drugiej strony oglądanie filmu. Kamera statycznie sunie po „przedmiotach” koncentrując się w ostatniej najbardziej przejmującej zwrotce na jednym ważnym detalu – szarym warkoczku leżącym pośród miliona innych w wielkich skrzyniach – milczącym dowodzie na to, że w obozie ginęli wszyscy ludzie niezależnie od płci czy wieku, nawet małe, niewinne dziewczynki.

Epitet określający barwę pasma włosów jest symbolem tego, co stało się z niewinnym, małym dzieckiem, zagazowanym w obozie, któremu wojna brutalnie przerwała piękny okres dzieciństwa. A jeszcze niedawno za przewiązany kolorową wstążeczką warkoczek zdobiący główkę cieszącej się życiem, chodzącej do szkoły dziewczynki (a leżący teraz w wielkiej skrzyni razem z innymi suchymi włosami martwych ludzi), pociągali niegrzeczni chłopcy. Dziewczynka nie powinna zginąć w komorze gazowej jak wiele innych ofiar ludobójstwa w czasie II wojny światowej.

Pytania do tekstu poetyckiego

1. Wyjaśnij, jaki efekt wywołuje zdrobnienie użyte przez poetę w zestawieniu z treścią wiersza.

Wiersz *Róża* Tadeusza Różewicza pochodzi z tomu „Niepokój” (1947) i należy do liryki refleksyjnej. Podmiot liryczny znów przeżywa śmierć Róży „umarłej dziewczyny”. Ponowne pojawienie się kwiatu w ogrodzie nie przynosi jednak nadziei; przeciwnie – pocieszenie, jakie może dawać odradzanie się świata przyrody, budzi grozę, oznacza bowiem zapomnienie. Tytułowa róża ma wierszu podwójne znaczenie. Oznacza zmarłą, prawdopodobnie w czasie wojny bliską podmiotowi lirycznemu, dziewczynę o imieniu Róża oraz kwiat, który w tradycji kulturowej obrósł

wieloma znaczeniami: „Róża to kwiat albo imię umarłej dziewczyny”. Poeta snuje opowieść o dwóch różach. Złotowłosa dziewczyna zginęła pięć lat temu i złożona została w grobie, pozostawiając pogrążonych w żalu bliskich („ocalały ojciec szaleje”). Jej śmierć była cicha („odeszła w milczeniu”). Po latach ból, żal i pamięć o jej istnieniu powoli zaczęły się zacierać i zniknęły (pamięć żywych umarła i wiara”). Ukazywana w wierszu dziewczyna stoi po stronie śmierci i zapomnienia, róża – kwiat symbolizuje życie, miłość, ale także cierpienie. Zestawienie ludzkiego życia i kwitnącej róży, wskazuje jak krucha i nietrwała jest egzystencja człowieka i jak szybko przemija pamięć o nim. Odchodzący bliscy pozostawiają po sobie pustkę, żal i poczucie bezsilności człowieka wobec nieodwracalności śmierci.

Pytania do tekstu poetyckiego

1. Jakim zabiegiem stylistycznym posłużył się poeta wykorzystując w wierszu wieloznaczność słowa „róża”?
2. Jakie uczucia przeżywa podmiot liryczny?

Praca domowa

Dokonaj analizy i interpretacji wierszy Tadeusza Różewicza *Lament* i *Zostawcie nas*, zwracając uwagę na kondycję psychiczną młodego człowieka, który przeżył wojnę.